

Szanty, Niedaleko mojego domu

Niedaleko mojego domu jest las,
Zakamarki nieznane nikomu i mchem porośnięty głąz.
Wielkie sosny pachnące Kanadą i żywicowe łzy,
Które kiedyś w wodę wpadną, bursztyny będą z nich.

Niedaleko mojego domu jest morze wielkie jak świat,
Wielkie głębie nie znane nikomu i ze skarbami wrak.
Niedaleko mojego domu jest port, gdzie żaglowce śpią,
Czekają na Wielką Wodę, zabrać mnie z sobą chcą.

Niedaleko mojego domu jest świat
Pełen gwiazd, niebieskiego ogromu i nie przeżytych lat.
Niedaleko mojego domu ogromny Kosmos śpi,
Duszki śpią u Bożego tronu, jakiś cud im się śni.

Niedaleko mojego domu wszystko się zdarzyć może,
Jakiś flirt, forsa, przygoda i żeńszeniowy korzeń.
Niedaleko mojego domu, gdybym tylko chciał wyjść,
Ale proszę, nie mówcie nikomu, najlepiej w domu mi.

Niedaleko mojego domu jest las,
Niedaleko mojego domu jest morze wielkie jak świat,
Niedaleko mojego domu ogromny Kosmos śpi,
Niedaleko mojego domu... gdybym tylko chciał wyjść.